

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie adwokata M. K., obwinionego o popełnienie przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 i § 13, § 16, § 17 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 4 września 2024 r. kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 21 września 2022 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 26 stycznia 2022 r. o sygn. akt [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża adwokata M. K.**

**[M. T.]**

## UZASADNIENIE

Adwokat M. K. został obwiniony o to, że:

1. groził postępowaniem karnym I. T. w skierowanych do niej pismach z dnia 4 lipca 2019 r. i z dnia 24 września 2019 r. - czym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (dalej powoływana jako: ustawa Prawo o adwokaturze) w zw. z § 1 ust. 2 i § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (tekst jednolity ogłoszony na podstawie uchwały nr 52/2011 NRA z dnia 19 listopada 2011 r.; dalej powoływana jako: „Kodeks Etyki Adwokackiej”);

2. nie zachował umiaru i nadużył wolności słowa, naruszając przy tym zasadę rzeczowości, w pismach z dnia 4 lipca 2019 r. i 24 września 2019 r. kierowanych do I. T. - czym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2, § 13, § 16 i § 17 Kodeksu Etyki Adwokackiej;

3. groził A. R., K. K. oraz ich pełnomocnik r.pr. I. S. postępowaniem karnym oraz postępowaniem dyscyplinarnym w skierowanych do nich pismach z dnia 28 czerwca 2018 r. i z dnia 24 lipca 2018 r. - czym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 i § 16 Kodeksu Etyki Adwokackiej;

4. nie zachował umiaru i nadużył wolności słowa, naruszając przy tym zasadę rzeczowości, w pismach z dnia 28 czerwca 2018 r. i z dnia 24 lipca 2018 r. kierowanych do A. R., K. K. oraz ich pełnomocnik r.pr. I. S. - czym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 i § 17 Kodeksu Etyki Adwokackiej.

Orzeczeniem z dnia 26 stycznia 2022 r., sygn. akt SD [...], Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W.:

1. uznał adw. M. K. za winnego czynu zarzucanego mu w pkt 1 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i za to na podstawie art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z art. 81 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 82 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze wymierzył karę czterokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego;

2. w odniesieniu do czynu zarzucanego adw. M. K. w pkt 2 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego uznał za winnego tego, że w pismach z dnia 4 lipca 2019 r. i 24 września 2019 r. kierowanych do I. T. nie zachował zasady rzeczowości a także nie zachował umiaru, współmierności i oględności poprzez użycie m.in. następujących wyrażań „wypraszam sobie wywieranie na Mojej Mocodawczyni presji, proszę sobie darować jakiegokolwiek wynurzenia w tym zakresie, proszę ważyć swoje słowa, - na Pani rozkazy-” i za to na podstawie art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z art. 81 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 82 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze wymierzył karę dwukrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego;

3. uznał adw. M. K. za winnego czynu zarzucanego mu w pkt 3 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i za to na podstawie art. 80 ustawy Prawo o

adwokaturze w zw. z art. 81 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 82 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze wymierzył karę ośmiokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego oraz na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze orzekł zakaz wykonywania patronatu na okres 3 lat;

4. w zakresie czynu zarzucanego adw. M. K. w pkt 4 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 88 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o adwokaturze umorzył postępowanie w sprawie.

5. na podstawie art. 84 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo o adwokaturze orzekł karę łączną ośmiokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego oraz na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze orzekł zakaz wykonywania patronatu na okres 3 lat.

6. na podstawie ust. 1 lit. a Uchwały Nr [...] Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionego adwokata M. K. zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1.000 zł za dochodzenie dyscyplinarne na rzecz Izby Adwokackiej [...].

7. na podstawie ust. 1 lit. b Uchwały Nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionego adwokata M. K. zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1.000 zł w postępowaniu przed Sądem Dyscyplinarnym I instancji na rzecz Izby Adwokackiej [...].

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł obwiniony, który zaskarżył je w całości, podnosząc:

1. obrazę art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z §1 ust. 2 i §16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu poprzez błędną wykładnię tego przepisu, polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że treści pism sporządzonych przez obwinionego:

a) w dniach 4 lipca 2019 r. i z dnia 24 września 2019 r.,

b) w dniach 28 czerwca 2018 r. i 24 lipca 2018 r.

- odpowiadają groźbie wszczęcia postępowania karnego w sytuacji, gdy była to informacja niewypełniająca znamion deliktu dyscyplinarnego;

- stanowią o niezachowaniu przez obwinionego umiaru i stanowią nadużycie wolności słowa, a tym samym naruszają zasadę rzeczowości w sytuacji, gdy w rzeczywistości treści te nie wypełniają znamion deliktu dyscyplinarnego;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. przez:

a) niewszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy mających znaczenie dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia i oparcie orzeczenia o wybiórczy i fragmentaryczny materiał dowodowy, co polegało na ograniczeniu oceny zarzucanych wypowiedzi - bez uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy;

c) brak przejawienia inicjatywy dowodowej z urzędu w zakresie właściwej koncentracji materiału dowodowego, a to przez pominięcie przeprowadzenia dowodów z zeznań osób składających zawiadomienie, tj. I. T., A. R., K. K., I. S., na okoliczność odbioru treści pism obwinionego sporządzonych w dniach 4 lipca 2019 r., 24 września 2019 r., 28 czerwca 2018 r. i 24 lipca 2018 r.

3. obrazę art.5 § 2 k.p.k. poprzez obciążenie obwinionego okolicznościami, które w sprawie nie zostały ponad wszelką wątpliwość udowodnione;

4. obrazę art. 410 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia o fragmentaryczny materiał dowodowy, a to wyłącznie przedstawiony w zawiadomieniach o popełnieniu deliktu dyscyplinarnego, w tym brak weryfikacji czy pisma z dnia 28 czerwca 2018 r. i 24 lipca 2018 r. stanowiły dokumenty faktycznie sporządzone przez skarżącego;

5. obrazę art.413 § 2 pkt. 1 k.p.k. przez niedokonanie określenia konkretnych czynów przypisanych Obwinionemu w treści zaskarżonego orzeczenia;

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, a polegający na wadliwym przyjęciu, że obwiniony w treści pism sporządzonych w dniach 4 lipca 2019 r., 24 września 2019 r., 28 czerwca 2018 r. i 24 lipca 2018 r. groził oraz nie zachował umiaru, nadużył wolności słowa i obraził zasadę rzeczowości w sytuacji, gdy w rzeczywistości treści w/w pism nie wypełniały znamion deliktów dyscyplinarnych.

Formułując powyższe zarzuty obwiniony wnioskował o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej [...].

W odpowiedzi na odwołanie obwinionego pokrzywdzona wniosła o jego odrzucenie bądź - w przypadku rozpoznania odwołania - utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia.

Orzeczeniem z dnia 21 września 2022 r., sygn. akt [...], Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury:

1. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie;
2. na podstawie art. 95<sup>1</sup> ust. 2 i ust. 3 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z pkt 1 lit. c) Uchwały Nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionego adwokata M. K. na rzecz Izby Adwokackiej [...] zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego za postępowanie przed sądem II instancji w wysokości 1.000 zł.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył je w całości na jego korzyść, podnosząc:

- rażące naruszenie reguł procedowania, które rzutowało na prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia, tj. obrazę art. 95h pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z art. 2 k.p.k. w zb. z art. 4 k.p.k. w zb. z art. 410 k.p.k. przez nierozpoznanie zarzutu ujętego w odwołaniu w zakresie weryfikacji autentyczności pism stanowiących materiał dowodowy, opatrzonych datami sporządzenia na dzień 28 czerwca 2018 r. i 24 lipca 2018 r., jako sporządzonych przez adwokata M. K.;

- rażącą niewspółmierność utrzymanej w mocy kary dyscyplinarnej, co polegało na nieodniesieniu wymierzonej temu obwinionemu dolegliwości do całokształtu okoliczności podmiotowo-przedmiotowych sprawy, w tym faktycznej dotychczasowej niekaralności obwinionego, jego możliwości zarobkowych, a także sytuacji bytowej - myląc tym samym - cel jaki kara ma wywołać w postaci wzbudzania w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego etyczne pożądaných postaw z niezwykle nadmierną dolegliwością majątkową, która wywołać może jedynie dysonans poznawczy i iluzoryczność celów jakie kara ma osiągnąć.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie w całości orzeczeń: Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 21.09.2022 r. o sygn. akt [...] oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 26.01.2022 r. o sygn. akt [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej [...].

W odpowiedzi na kasację pokrzywdzona wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasację wywiedzioną przez obrońcę obwinionego należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny wywiedzionej kasacji przypomnienia wymaga, iż podstawą kasacyjną w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów może być rażące naruszenie prawa (materialnego bądź procesowego), a także rażąca niewspółmierność kary dyscyplinarnej (art. 91b ustawy Prawo o adwokaturze). Szczególnego zaznaczenia wymaga, iż sygnalizowane uchybienia winny dotyczyć orzeczenia drugoinstancyjnego, a zatem sposobu postępowania sądu ad quem oraz zakresu przeprowadzonej przez powyższy kontroli instancyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2014 r., sygn. akt III KK 176/14, LEX nr 1483957). Zasadniczym bowiem celem postępowania kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznanie sprawy i dublowanie kontroli rozstrzygnięcia sądu meriti. Formułowanie zarzutów w kierunku orzeczenia sądu a quo możliwe jest natomiast jedynie w sytuacji, gdy dojdzie do zaabsorbowania przez sąd odwoławczy naruszeń popełnionych przez sąd a quo, tj. „kiedy to sąd odwoławczy nie uwzględni podniesionego w apelacji zarzutu lub nie dostrzeże zaistniałego uchybienia i wyda orzeczenie nadal obarczone błędem. Wówczas strona w kasacji może podnieść zarzut dotyczący wadliwego procedowania sądu odwoławczego, w którego następstwie doszło do przeniknięcia uchybienia sądu pierwszej instancji do orzeczenia sądu drugiej instancji” (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego*. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 519).

W kontekście prawidłowej redakcji zarzutów kasacyjnych równocześnie zwrócić należy uwagę na konieczność respektowania zawartego w uprzednio powołanym przepisie wymogu wykazania, iż podnoszone nadzwyczajnym środkiem odwoławczym uchybienie nosi znamię „rażącego”. Ustawodawca wprowadzając powyższego zwrotu nie sprecyzował, jednakże semantyczna zawartość powyższego pojęcia została wypełniona przez judykaturę, gdzie wypracowano jednoznacznie zgodny pogląd, iż rażącym naruszeniem prawa jest jedynie takie naruszenie, które jest niewątpliwe, łatwe do stwierdzenia i charakteryzuje się takim ciężarem gatunkowym, które ma kluczowe znaczenie dla prawidłowości postępowania dyscyplinarnego i wydanego rozstrzygnięcia. Podkreślenia w tym miejscu wymaga nadto, iż „strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonanymi przez korporacyjny sąd odwoławczy lub do kwestionowania ocen

dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego postępowania dyscyplinarnego naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 października 2004 r., SDI 7/04, LEX nr 568870.)

W zakresie podstawy kasacyjnej w postaci rażącej niewspółmierności kary zaznaczenia wymaga natomiast, iż w judykaturze przyjmuje się, że powyższa ma miejsce w sytuacji, gdy różnica pomiędzy karą wymierzoną, a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku właściwego zastosowania dyrektyw jej wymiaru ma charakter zasadniczy, rzucający się w oczy, czy wręcz nieakceptowalny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 roku, SDI 18/16, Lex nr 2107106). Nie każda zatem różnica w ocenie co do wymiaru kary może stanowić podstawę do korekty tego wymiaru” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., SDI 7/12, LEX nr 1228688).

Przenosząc powyższe rozważania w realia niniejszej sprawy Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną. Przeprowadzona analiza podnoszonych przez skarżącego zarzutów prowadzi bowiem do wniosku, iż powyższe nie zasługują na uwzględnienie.

Analiza zarzutu z tiret pierwsze w kontekście jego zawartości argumentacyjnej wskazuje, iż skarżący zmierza w istocie do sformułowania zarzutu nieprawidłowej kontroli odwoławczej, a zatem rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., jako że wskazuje na „nierozpoznanie zarzutu ujętego w odwołaniu w zakresie weryfikacji autentyczności pism stanowiących materiał dowodowy, opatrzonych datami sporządzenia na dzień na dzień 28 czerwca 2018 r. i 24 lipca 2018 r., jako sporządzonych przez obwinionego”.

Niezależnie od wadliwości konstrukcyjnej podnoszonego uchybienia - autor kasacji, chcąc skutecznie i poprawnie zaatakować ocenę dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, którą to ocenę zaaprobował sąd odwoławczy, winien bowiem sformułować zarzuty wskazujące na uprzednio wskazane rażące naruszenie przepisów wyznaczających standard kontroli odwoławczej, a nie naczelnych zasad procesu karnego - Sąd Najwyższy dokonał jego weryfikacji, jednakże jej rezultat prowadzi do wniosku, iż formułowany zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.

W tym kontekście przypomnienia wymaga, iż „dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie

(dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 września 2024 r., V KK 382/24, LEX nr 3773958). Nie każde bowiem naruszenie nosi znamię rażącego, a stwierdzone uchybienia nie skutkują niejako automatycznie koniecznością powtórzenia postępowania. O rażącym charakterze obrazy prawa nie decyduje bowiem oczywistość jego naruszenia, ale istotny wpływ na przebieg postępowania dyscyplinarnego lub prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 marca 2010 r., SDI 1/10, LEX nr 1615615).

Analiza pisemnych motywów orzeczenia sądu ad quem wskazuje natomiast, iż sąd odwoławczy wprawdzie nie odniósł się bezpośrednio do wskazywanego przez autora kasacji, jednakże nie sposób uznać, że powyższe miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a uchybienie to jest w swych skutkach tak daleko idące, że osiąga rangę analogiczną do naruszeń o charakterze bezwzględnym. Zważyć jednocześnie należy, iż nie kwestionowano autentyczności pism na etapie postępowania przed sądem meriti. Stwierdzony brak nie podważa rzetelności kontroli odwoławczej, a lektura uzasadnienia sądu II instancji w żaden sposób nie pozwala na uznanie, iż była ona nienależyta, a zatem iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się in concreto do istoty zarzutów. Na kanwie postępowania dyscyplinarnego konieczna jawi się jednocześnie uwaga, iż uzasadnienie orzeczenia sądu korporacyjnego nie musi przy tym "ściśle odpowiadać temu samemu standardowi, którego spełnienia oczekuje się od sądu odwoławczego w sprawie karnej" i powinno zawierać przynajmniej skrótowe odniesienie się do zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu" (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2011 r., SDI 20/11, LEX nr 1619492). Analiza przebiegu postępowania odwoławczego nie prowadzi tym samym do uznania, iż w niniejszej sprawie sąd II instancji uchybił w sposób rażący podnoszonym przez autora kasacji przepisom proceduralnym, prowadząc do wadliwości przebiegu postępowania dyscyplinarnego i nieprawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

Za nietrafny uznać należy również zarzut rażącej obrazy art. 410 k.p.k., gdyż ten może być podnoszony w nadzwyczajnym środku zaskarżenia jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie, gdyż sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Wskazywanie



natomiast w kasacji na rażące naruszenie art. 2 § 2 k.p.k., jest niczym innym, jak kwestionowaniem prawdziwości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych, które nie mogą być przedmiotem kasacji.

Mając na uwadze, iż formułowany przez autora kasacji zarzut i zaprezentowana w tym zakresie argumentacja nie wskazuje, iż w niniejszym postępowaniu doszło do zaistnienia uchybienia naruszającego podstawowe reguły gwarancyjne bądź godzącego w rzetelność procesu dyscyplinarnego, podnoszone uchybienie uznać należy za li tylko kontestacyjną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem sądu odwoławczego.

Za skuteczny nie sposób uznać również zarzut dotyczący rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej.

Sankcję wymierzoną obwinionemu przez sąd ad quem, tj. karę pieniężną w wysokości ośmiokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wraz z zakazem wykonywania patronatu na okres 3 lat nie sposób bowiem w żadnej mierze uznać za diametralnie odbiegającą od wzorca kary ukształtowanej zgodnego z sądowymi dyrektywami jej wymiaru. Zauważyć bowiem należy, iż określona w art. 81 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 82 ustawy Prawo o adwokaturze kara pieniężna może być wymierzona w granicach od półtorakrotności do dwunastokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, zatem mając na uwadze ustawową granicę wymiaru sankcji, zastosowanie jej w wymiarze ośmiokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, a zatem zdecydowanie poniżej jej górnej granicy, nie pozwala na uznanie jej rażącej dysproporcjonalności. W sposób tożsamy ocenić należy dokonane przez sąd ad quem miarkowanie kary opartej na podstawie art. 81 ust. 4 powoływanej ustawy, gdyż zakaz wykonywania patronatu oscyluje poniżej maksymalnego jego wymiaru, a sankcja ta może być orzeczona na czas od roku do pięciu lat.

Mając na uwadze uprzednie rozważania w kontekście kary rażąco niewspółmiernej wskazać natomiast należy, iż w ocenie Sądu Najwyższego kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do wagi popełnionych przewinień dyscyplinarnych oraz stopnia ich społecznej i korporacyjnej szkodliwości. Dolegliwość orzeczonej kary nie przekracza stopnia zawinienia, spełnia wymogi prewencji generalnej oraz prewencji indywidualnej. Jednocześnie w zaprezentowanej argumentacji nie przedstawiono okoliczności potwierdzających trudną sytuację zdrowotną bądź osobistą obwinionego, które czyniłyby wymierzoną karę rażąco niewspółmiernie surową, przy czym za powyższe nie sposób

uznać podnoszone przez autora kasacji oceny i obawy. Podnoszone w części motywacyjnej wywiedzionej kasacji okoliczności - jako niezwiązane z czynem i postawą sprawy - pozostają bez znaczenia dla wymiaru orzeczonej sankcji.

Konfrontując ustalone okoliczności z zasadami prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary stwierdzić zatem należy, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania utrzymanej przez sąd II instancji kary za karę rażąco niewspółmiernie surową. Jako słuszna jawi się przy tym uwaga, iż korporacyjne sądy dyscyplinarne, którym powierzono sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodów zaufania publicznego, niewątpliwie doskonale znającym realia wykonywania zawodów prawniczych, jawią się jako najlepiej predestynowane do kształtowania poziomu sankcji za delikty dyscyplinarne popełnione przez członków poszczególnych korporacji, a wkraczanie w ich domenę w ramach postępowania kasacyjnego uzasadnione jest wyłącznie w sytuacjach, gdy dojdzie do wymierzenia kary skrajnie niesprawiedliwej i nieakceptowalnej w świetle zasad prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 roku, SDI 18/16, Lex nr 2107106).

Mając na uwadze przedstawioną argumentację, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 95l ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze.

[M. T.]

r.g.